

Irena  
Kuźdowicz



Irena  
Kuźdowicz

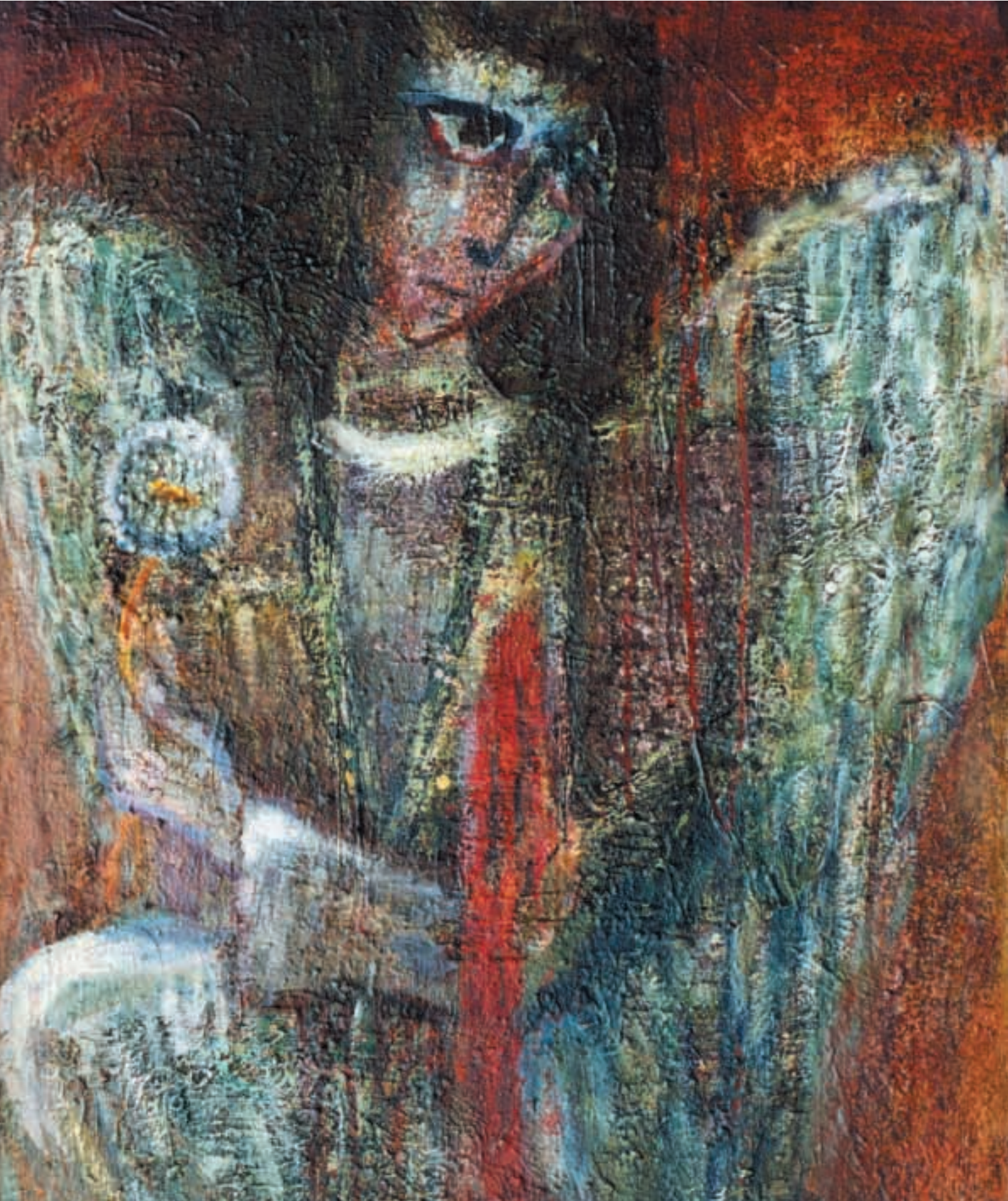
malarstwo

P O R A

rysunek

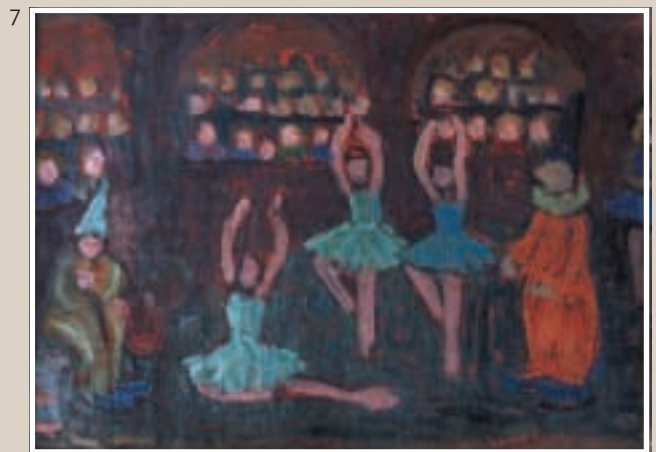
Ż Y C I A

Galeria Autorska Jan Kaja, Jacek Soliński  
Bydgoszcz 2004



*[...] Źródłem moich inspiracji są refleksje nad istnieniem cierpienia i przemijania wszystkiego, co żyje w naszym jakże pięknym świecie. Źródłem takim jest również rzeczywistość ponadmysłowa, ów świat metafizyczny. Obrazy, które maluję, są rezultatem długotrwałych przemyśleń. Sztuka jest bowiem działaniem duchowym. Moim sposobem wypowiedzi jest malarstwo. Maluję to, co myślę i czuję, pragnąc przekazać treści o sprawach ostatecznych, sprawach ludzkich. Przemawiam językiem plastycznym posługującym się elementami figuracji. [...]*

**Irena Kuźdowicz**  
1988 r.



2. bez tytułu, 1950, olej, płyta pilśn., 76×48 cm 3. Sen, 1950, olej, karton, 100×70 cm  
4. Ludzie ze świecami, 1951, olej, płyta pilśn., 110×71 cm 5. Ptaki, 1960, olej, tektura, 70×53 cm  
6. Podróż w nieznanie, 1959, olej, płótno, 95×75 cm 7. bez tytułu, 1951, olej, płyta pilśn., 54×39 cm

Irena Kuźdowicz maluje obrazy od wielu już lat, od wielu lat prezentuje je na wystawach i choć mija czas jej spojrzenie pozostaje tak samo czyste, świeże, przenikliwe, uprawomocnione talentem, doświadczeniem i rzadką dziś wrażliwością na piękno. Nie podejmują się rozstrzygnąć, na czym polega fenomen malarstwa wiecznie młodego, choć tak żywo związanego z tradycją. Niech pozostanie to tajemnicą, tak jak tajemnicą pozostaje cała wielka sztuka.

Przedmiotem plastycznej interpretacji czyni artystka świat ludzkich emocji, opisuje smutek, nostalgię, samotność, miłość, przypomina o czasowości, która naznacza swym piętnem każdą chwilę i sprawia, że z większą pokorą spoglądamy na życie dostrzegając w nim wszechobecną vanitas. Ta perspektywa uczy również mądrego dystansu do spraw codziennych i zmiennych. Malarka eksponuje te refleksje poprzez wizerunki portretowanych postaci, zazwyczaj kobiet. Buduje postacie subtelną linią, tworzy kształty o nieco uproszczonym, smukłym modelunku, jednak zachowujące swój indywidualny charakter. Portrety Ireny Kuźdowicz utrzymane są w zazwyczaj przytłumionych, stonowanych kolorach o niezwykle bogatej gamie: od jasnych różów, poprzez zielenie, żółcie, rozmyte czerwienie. Przedstawienia grające różnorodnością rozsypanych swobodnie pigmentów, przesycone światłem, sprawiają wrażenie niezwykłej lekkości, zdają się wyzwolone od świata rzeczywistego, są w jakimś głęboko ludzkim sensie uduchowione i jako takie stają się znakiem niepochwytnych człowieczych wzruszeń. Powiedziałbym, że jest to malarstwo bardzo kobiece w sensie, jaki nadaje temu mało precyzyjnemu pojęciu wrażenie czułości, liryzmu, wysublimowanej zmysłowości. Jest w nim to wnikliwe skupienie, uwaga, intuicyjna zdolność odgadywania uczuć, uwrażliwienie na problemy najprostsze lecz najistotniejsze.

Malarstwo Ireny Kuźdowicz jest swobodnym dialogiem z tradycją portretową. Odwołuje się do różnych jej nurtów, od doświadczeń ekspresjonizmu po malarstwo ikoniczne. To ostatnie wydaje mi się szczególnie interesujące. Mimo że daleko odchodzi od ortodoksyjnego, cerkiewnego kanonu, funkcjonuje tu podobne, wertykalne rozwiązanie płaszczyzny, pewna hieratyczność postaci, złoto-ochrowe odcienie tła. Przemyślane na nowo konwencje eleusa czy hodegetria mają jednak w sobie coś niezmiernie ludzkiego, pozwalają w świętych wizerunkach rozpoznać troski i dramaty będące udziałem każdego człowieka i jako takie tworzą klimat sprzyjający kontemplacji, klimat, który spotykamy zawsze, gdy przychodzi nam obcować ze zjawiskiem ważnym, choć nie do końca definiowalnym.

**Piotr Siemaszko**

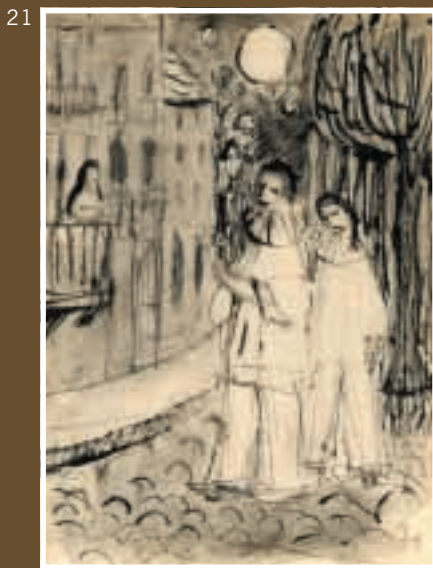
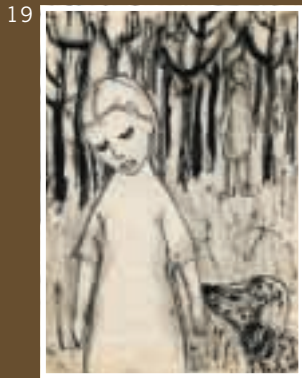
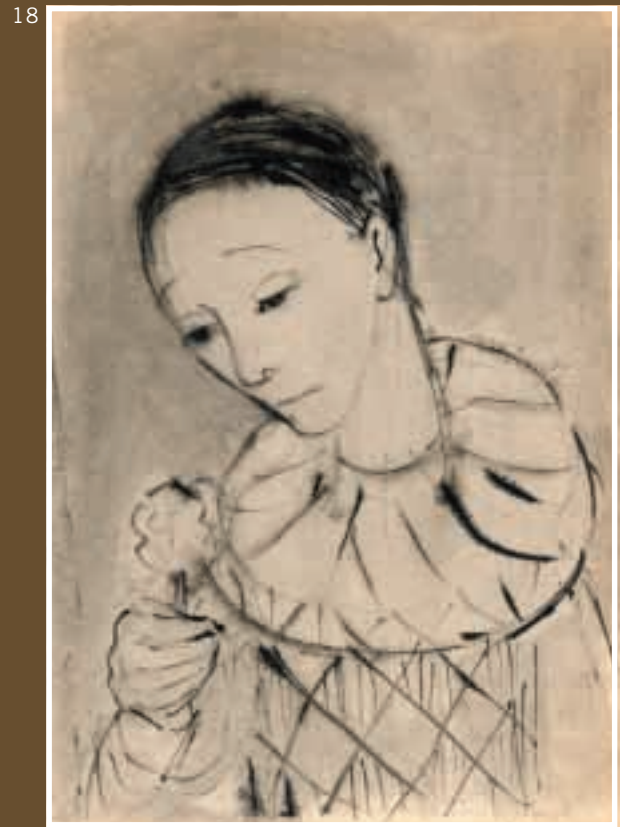
katalog wystawy, Czarna Woda, marzec 1995 r.



8-13. Rysunki, lata 50., 20×30 cm

14. Rysunek, 1979, 20×30 cm

15. Rysunek, 1999, 20×30 cm



16-22. Rysunki, lata 50., 20×30 cm



23



24



25



26



27



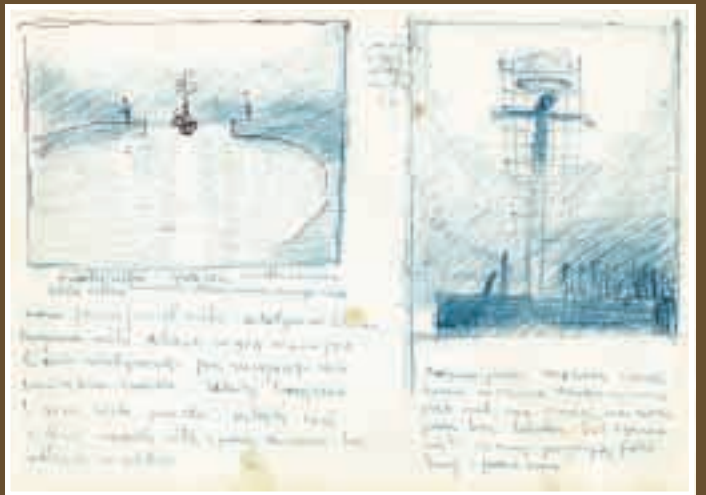
28



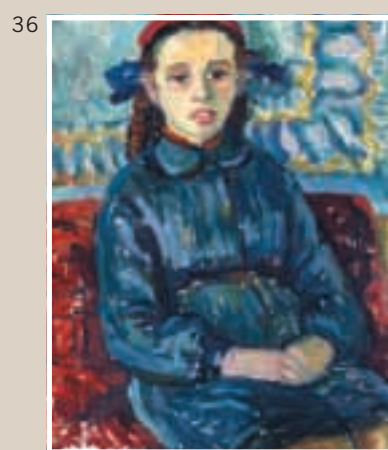
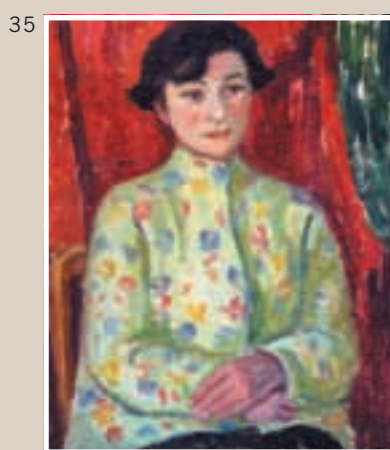
29



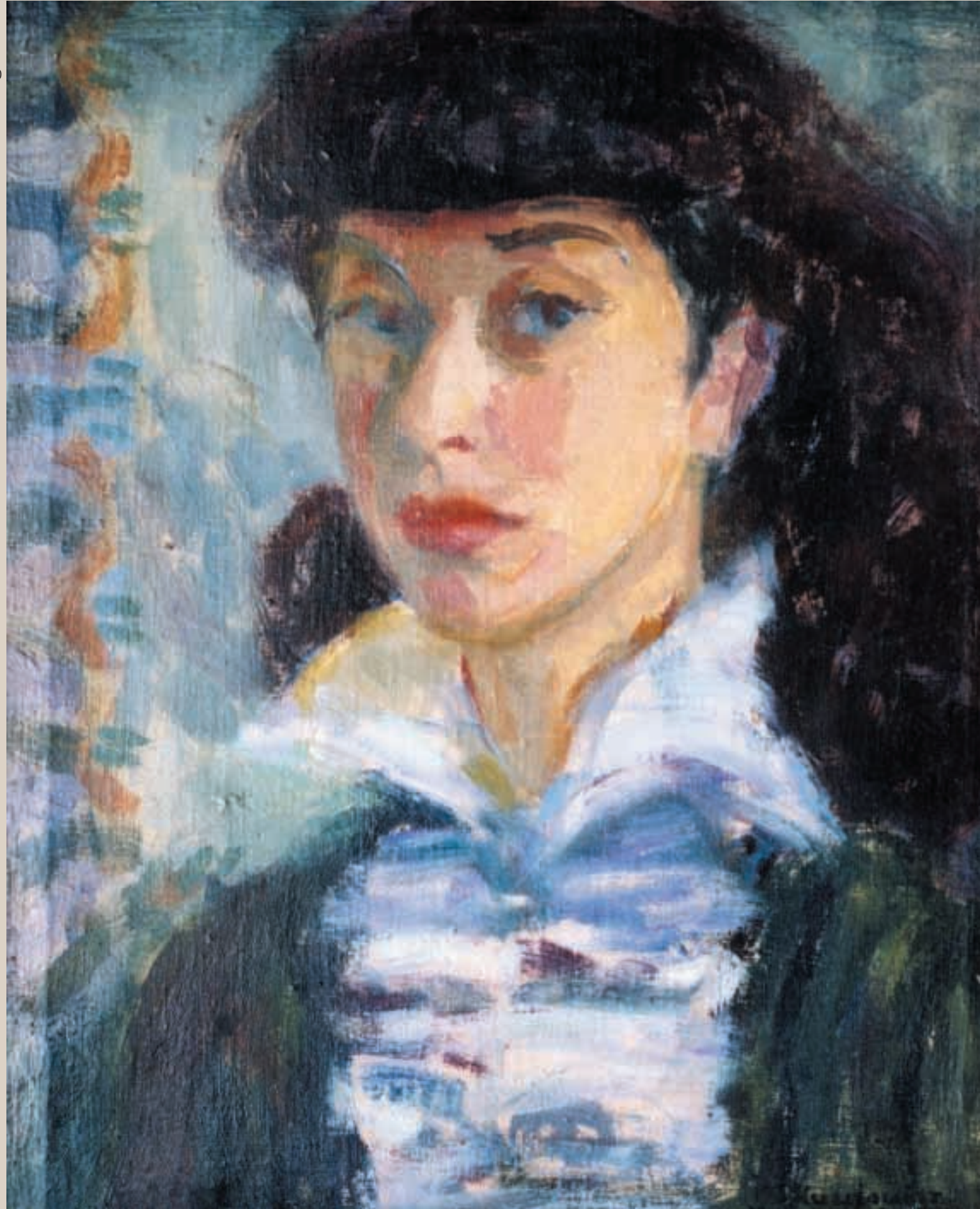
30

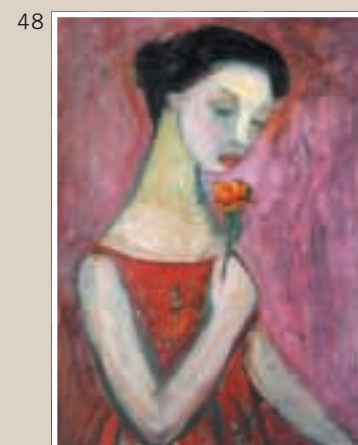
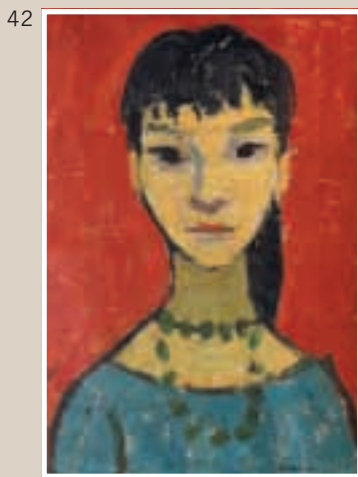
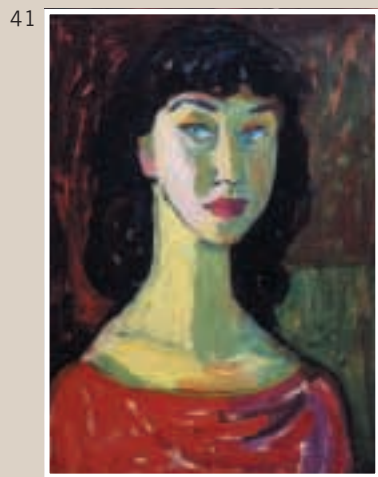


23, 26, 29, 30. Szkice do obrazów, lata 60. i 70., 20×30 cm 24, 25, 27, 28. Szkice do obrazów, lata 60. i 70., 15×20 cm



**31.** *Lila*, 1957, olej, płótno, 60×68 cm **32.** *Portret męża*, 1950, olej, płótno, 50×63 cm  
**33.** *Portret Aleksandry Koncewicz*, 1955, olej, płótno, 58×69 cm **34.** *Portret ojca*, 1952, olej, tektura, 53×66 cm  
**35.** *Portret Zofii Rybiańskiej*, 1956, olej, tektura, 55×68 cm **36.** *bez tytułu*, 1955, olej, karton, 32×66 cm  
**37.** *Portret Zofii Rybiańskiej*, 1957, olej, tektura, 35×45 cm **38.** *Portret Lili*, 1954, olej, tektura, 36×51 cm  
**39.** *Portret*, 1959, olej, tektura, 36×45 cm **40.** *Autoportret*, 1949, olej, płótno, 40×50 cm





41. *Autoportret*, 1953, olej, karton, 36×52 cm 42. *Portret*, 1953, olej, tektura, 36×52 cm  
43. *Autoportret*, 1954, olej, płótno, 51×70 cm 44. *Danka*, 1957, olej, płótno, 60×75 cm  
45. *Portret w berecie*, 1958, olej, tektura, 53×66 cm 46. *Siedząca*, 1956, olej, płótno, 65×90 cm  
47. *Dziewczyna z kotem*, olej, tektura, 53×66 cm 48. *Dziewczyna z kwiatem*, 1959, olej, płyta pilśni., 40×55 cm  
49. *Portret*, 1957, olej, sklejką, 45×61 cm 50. *Portret malarki*, 1953, olej, płótno, 55×70 cm

